



Dwutygodnik Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

Redakcja i Administracja: Biała-Podl., Zamek.
Sekretariaty czynne od godz. 13-ej do 14-ej.

Cena 10 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.”

Trzeci Maj.

Car rosyjski, Piotr Wielki, w swoim czasie najmądrzejszy monarcha Europy, uznał, że Rosja wtedy będzie potęgą europejską, gdy zniszczy Polskę. Lecz sam Piotr Wielki nie ważył się na podbój Polski, obawiając się, w razie otwartej wojny, wybuchu patriotyzmu oraz nie wiedząc jak się wtedy zachowają sąsiednie państwa. Dlatego też uknuł szatański plan, który streścił w swym słynnym testamencie, przeznaczonym dla swych następców. Jeden z najbardziej charakterystycznych ustępów tego dokumentu brzmi: „Polskę musimy zniszczyć, podtrzymując tam nieład i niesnastki; ludzi wpływowych trzeba pozyskiwać pieniędzmi; sejm trzeba przekupywać, aby mieć wpływ na wybór króla; musimy tam zyskiwać stronników, opiekować się nimi, posyłać wojska rosyjskie i trzymać tam dopóty, dopóki nie znajdzie się sposobność pozostawienia ich tam na zawsze. Jeżeli sąsiednie mocarstwa będą robiły trudności, to tymczasem należy je zaspokoić podziałem”.

Te nakazy Piotra Wielkiego Rosja wykonała dokładnie. Król Stanisław August został Polsce narzucony gwałtem. Magnaci polscy, stojący na czele stronnictwa konserwatywnego, które faktycznie rządziło krajem — byli na żołdzie rosyjskim. Dość wspomnieć, że jednemu tylko zdrajcy, hrabiemu Adamowi Ponińskiemu, marszałkowi sejmu, który zgodził się na I rozbiór Polski, Moskwa wypłaciła w jednym tylko roku 1773 sumę 43.000 rubli.

Przywódcy stronnictwa konserwatywnego, zdrajcy: Franciszek Ksawery Branicki, Seweryn Rzewuski i Szczęsny Potocki otrzymywali z Moskwy olbrzymie sumy, za które utrzymywali własne wojska i kupowali bardziej wpływowe jednostki ze szlachty.

Masa szlachecka, niegdyś bitna, obecnie pogrążona w ciemnocie i hulaszczem, beztroskiem życiu wyznawała potworną zasadę: „Polska nierządem stoi”. W tych warunkach przyszedł w końcu 1772 roku pierwszy rozbiór Polski, który sejm w 1773 roku zatwierdził.

Widok obcych żołnierzy, zajmujących bez walki całe prowincje Rzeczypospolitej, wtrząsnął sumieniem Narodu, obudził obok uczucia głębokiego poniżenia i upokorzenia — gniew i bunt. W łonie stronnictwa postępowego czyli, jak je wtedy nazwano, patryjotycznego zaczęto się zastanawiać, jak ratować kraj. Zrozumiano, że stan szlachecki otrzymuje od Rzeczypospolitej wszystko, a daje bardzo mało. Natomiast stan mieszczański i chłopski, które dają państwu całą swą pracę i utrzymują stan szlachecki — nie otrzymują wzamian nic, żadnych praw, żadnych przywilejów. Zrozumiano, że Kraj odrodzi się dopiero wtedy, gdy obok szlachecka poczują się obywatelami odpowiedzialnymi za losy Państwa mieszczanin i chłop. Taki był zrab moralny, na którym Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj przy pomocy garstki młodzieży patryjotycznej w najgłębszej tajemnicy budowali Konstytucję majową. Wreszcie zaświtał dzień 3-go maja 1791 roku. Na placu przed zamkiem królewskim w Warszawie, gdzie obradował Sejm zwany czteroletnim, zgromadziły się tłumy ludzi. Oczekiwano na coś niezwykłego. Tłum falował niespokojnie. Wreszcie rozeszła się wieść, że sejm uchwalił nową konstytucję, że król ją zaprzysiągł. Rozentuzjasmowany lud na rękach zaniósł do katedry ś-go Jana wychodzących z zamku obu marszałków sejmu.

Wszyscy rozumieli, że stała się rzecz wielka, dziejowa, że Polska skończyła z nierządem, że weszła na właściwą drogę rozwoju życia państwowego.

Wstęp do Ustawy Konstytucyjnej z 3-go Maja 1791 r. głosi: „uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji narodowej jedynie zawisł, długiem doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad

szczęśliwość osobistą — egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą Konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki Naród w czasie, prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiegos artykułu*.

Następnie w 11 artykułach ustawa poręcza: wolność wyznania, przywileje szlachty, przywileje mieszczan, bierze w opiekę Rządu—chłopów, przeprowadza podział władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądową; ustala zakres działania każdej z tych władz; wprowadza pojęcie Armii Narodowej.

Jedenaście artykułów Konstytucji 3-go Maja usuwało prawie wszystkie wady ustrojowe ówczesnej Polski.

Niestety, Ustawa Konstytucyjna nie weszła w życie. Przywódcy stronnictwa konserwatywnego zjechali się dnia 3 maja 1791 roku w Targowicy i zawiązali konfederację, która ogłosiła konstytucję majową za nieprawą.

Wojska konfederacyjne połączone z wojskami rosyjskimi ruszyły na Warszawę i starły się w szeregu bitew z wojskami polskimi. Szanse zwycięstwa zniszczył król, który, niepomyślnie na przysięgę opuścił konstytucję. Dzieło naprawy

Rzeczypospolitej upadło przez słabość króla, zdradę magnatów i najazd rosyjski.

Konstytucja majowa, pomimo że nie została wprowadzona w życie, wywarła ogromny wpływ na kształtowanie się umysłów współczesnych jej oraz następnych pokoleń. Ona to sprawiła, że Naczelnik Tadeusz Kościuszko, skupił wokół siebie nie tylko szlachtę lecz cały Naród. Z niej wypływał Uniwersał Połaniecki uwłaszczający chłopów. Ona spowodowała, że pod Racławicami chłopci z kosami szli na armaty moskiewskie, a Warszawy bronili pospołu ze szlachtą rzemieślnicy. Kościuszko, Kiliński, Głowacki wyszli z ducha Konstytucji 3-go Maja. A na tle ówczesnej Europy, rządzonej samowładnie, wolnościowa Konstytucja 3-go Maja była zjawiskiem niesłychanym i niebezpiecznym dla carów i królów.

Dopiero obecnie, po upływie 140 lat, idee Konstytucji 3-go Maja 1791 roku, głoszące, że Niepodległość można wywalczyć i umocnić jedynie przy udziale wszystkich warstw narodu, zostały zrealizowane przez Wielkiego Myśliciela Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kazimierz Dutkiewicz.

Bogusław Micliński.

KONSTYTUCJA.

*Myśli i sumienia
Stońce zajaśniało,
Teraz chyba cienia
Będzie u nas mało!...*

*Pracy i wytrwania
Płyną siły świeże —
Nowego zarania
My teraz żołnierze!...*

POLSKI BIAŁY KRZYŻ.

Z inicjatywy Naczelnego Wodza powstał w r. 1918 Polski Biały Krzyż, którego praca szła w kierunku otoczenia żołnierza walczącego na froncie dobrze pomyślaną opieką. Chodziło o to, by żołnierz czuł, że społeczeństwo pamięta o nim, że za swoimi plecami ma oparcie moralne całego Narodu. Żołnierz szedł wtedy zupełnie inaczej w bój. Czerwony Krzyż pielęgnował ciało żołnierza polskiego, Biały Krzyż — duszę. Zdrowy fizycznie żołnierz walczy z zapałem wtedy, gdy ma za sobą tętniące uczuciem i otaczające go opieką serca społeczeństwa. Żołnierz wie wtedy, że walczy za coś — za Państwo i za kogoś — za swych braci.

Szczęśliwie zakończyła się wojna. Zdobyliśmy a właściwie żołnierz nam zdobył niepodległość. Nastął pokój.

Polski Biały Krzyż trwa nadal na posterunku i realizuje podejmowane prace dzięki wysiłkom ludzi dobrej woli i w myśl wskazań Protektora Stowarzyszenia Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, dla dobra Armii i ku chwale Polski.

Oddział Polskiego Białego Krzyża powstał również w Białej-Podl.

Jakież ma przed sobą zadania?

Żołnierz znajduje u władz wojskowych przede wszystkim sprawność fizyczną i wyszkolenie niezbędne dla roli, jaką mu dzieje wyznaczyły. Polski Biały Krzyż postawił sobie za zadanie stworzenie gleby, o jaką ta sprawność i wyszkolenie mają się oprzeć dla otrzymania jaknajpełniejszego

dla Ojczyzny zastosowania. Przełożeni dbają o wartość bojową żołnierza, zaś o spotęgowanie tej wartości, o mózg, duszę i sentyment dba Polski Biały Krzyż.

Terenem działalności Polskiego Białego Krzyża jest przede wszystkim świetlica, zgromadzenia towarzyskie żołnierzy po całodziennych zajęciach służbowych. I tu należy podkreślić dużą rolę, jaką może odegrać kobieta, wprowadzająca do życia żołnierskiego atmosferę rodzinnej zażyłości.

Świetlica żołnierska staje się terenem czytelnictwa, odczytów, pogadarek, rozmów, przedstawień, akademij i wieczornic — słowem — rozrywki i odpoczynku po całodziennych zajęciach służby. Praca w świetlicy nie ogranicza się jednak jedynie do spraw intelektualnych i towarzyskich—Polski Biały Krzyż daje żołnierzowi w miarę możliwości duży zasób wiedzy praktycznej, jak referaty o pszczelnictwie, ogrodnictwie i t. p.

Jak to wygląda u nas w Białej w praktyce?

Dzięki łaskawemu poparciu pana pułkownika Święteckiego, zorganizowano pracę w świetlicy żołnierskiej. Codziennie dwie Panie dyżurują w przyzwoicie i ze smakiem urządzonej świetlicy, mieszczącej się w Domu Żołnierza.

Świetlica posiada częściowo urządzoną bibliotekę i cały szereg gier towarzyskich. Panie prowadzą gry, czytanki, pogadanki. Żołnierz widzi, że społeczeństwo dba o niego, otrzymuje dzięki uczęszczaniu do interesującej świetlicy spory zasób

wiedzy, wiadomości ze świata, wyrobienia społecznego i towarzyskiego.

Żołnierz korzystający z prac Polskiego Białego Krzyża, po powrocie z wojska do domu najlepiej sam oceni serdeczny stosunek i pracę społeczną Polskiego Białego Krzyża, sam, podniesiony na duchu i wiedzy, wniesie pod ciemną często i ponurą strzechę — radość życia, wynikającą z otaczającej go w wojsku opieki i troskliwości, stanie się najlepszym szerzycielem prawd państwowotwórczych, które wchłonął w świetlicach Polskiego Białego Krzyża przeświadczony, że ten sam Polski Biały Krzyż otoczy w ciężkich chwilach wojny rodziny walczących na froncie niemniej czułą opieką niż żołnierza w czasie pokoju.

Taka jest rola Polskiego Białego Krzyża uznanego ostatnio Stowarzyszeniem Wyższej Użyteczności, którego Wysokim Protektorem jest Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Polski Biały Krzyż apeluje:

Zapisujcie się na członków!

Składka miesięczna 30 groszy.

Wielka Loteria.

na rzecz Kolonij Letnich.

W niedzielę palmową odbyła się zapowiadana Loteria Fantowa, zorganizowana przez Komitet Kolonij Letnich. Loteria została urządzona w Zamku pod wieżą — i już od samego rana ściągnęła tłumy publiczności. Dosłownie cała Biała tłoczyła się do stolików loteryjnych, przy których niestrudzeni Członkowie Komitetu sprzedawali bilety i wydawali wygrane. Powodzenie loterii należy przypisać przedewszystkiem doskonałej organizacji i wysiłkom Komitetu, na czele którego stoi p. Czesława Modlińska. Cel loterii został w zupełności osiągnięty, trwałe podstawy Kolonij Letnich dla dzieci białskich i dzieci z niemiec w roku bieżącym całkowicie zapewnione.

Nie wątpimy, że publiczność białska nie odmówi i w dalszym ciągu swego poparcia Komitetowi Kolon-

ji — wszyscy musimy pamiętać, iż losy dziatwy, zwłaszcza tej najbiedniejszej, zagrożonej gruźlicą zależą tylko od nas samych, od naszego wysiłku i dobrej woli.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie na rzecz kolonij letnich będą zorganizowane następujące imprezy: 4 maja Dancing-Bridge w lokalu Klubu Urzędniczego, 1 czerwca Zabawa Towarzyska, również w Klubie Rodziny Urzędniczej, wreszcie w dniu 2 czerwca odbędzie się w parku Zamkowym Wielka Zabawa Wiosenna, na której przewiduje się szereg niebywałych atrakcyj.

Pamiętajcie, Obywatele, o dzieciach, które przecież mają prawo do słońca, powietrza i zdrowia — pamiętajcie, że każdy grosz złożony na Kolonje czy to w formie ofiary, czy przy udziale w Zabawie lub imprezie przyczynia się do otarcia łez — ulży niedoli dziecięcej. Pamiętajcie o Kolonjach Letnich.

Poniżej podajemy sprawozdanie finansowe z Wielkiej Loterii Fantowej na rzecz kolonji. Sprawozdanie to, dowodzące niebywałego wprost wysiłku Komitetu Organizacyjnego, a jednocześnie dające chlubne świadectwo ofarności społeczeństwa Białskiego — mówi samo za siebie.

Sympatja, z którą odniosły się szerokie rzesze do akcji kolonijnej, świadczy o wysokim poziomie uspołecznienia nie tylko miasta ale i powiatu.

Szczególnie podkreślić należy znaczną ofiarność sfer ziemiańskich, dzięki której wynik akcji kolonijnej w roku ubiegłym był nadwyraz dodatni.

Dochód z loterii fantowej oraz dobrowolnych ofiar w gotówce wyniósł ogółem 1740 zł. 0.4 gr.

Rozchody związane z urządzeniem loterii wyniosły: opłaty w Urzędzie akcyz i monopoli 30 zł., różne wydatki (afisze, robocizna, pieczęć, szpagat, żywienie fantów żywych i t.p.) — 30 zł. 12 gr. **Razem 60 zł. 12 gr.**

Na czysto osiągnięto dochodu na rzecz kolonji letniej 1679 zł. 92 gr.

Dnia 28/IV b.r. powrócił z urlopu, młody, sympatyczny, znany w sferach towarzyskich (i w innych) p. R. Chudkiewicz i objął urzędowania.

Czesław Chyżyński.

Kształtowanie się ustroju rolnego w Polsce.

(Ciąg dalszy)

Człowiek zaczyna stopniowo dokonywać doboru wśród roślin i zwierząt, kierować ich rozwojem i uszlachetniać gatunki.

Zaczyna się już wtedy rozwijać handel zamienny z krajami obcymi, pojawiają się pieniądze początkowo w postaci b. nieudolnie wycinanych krążków mosiężnych lub miedzianych.

W Polsce — pierwszy ze znanych metali — miedź pojawia się z krajów południowych na 2500 lat przed Nar. Chrystusa dostaje się na ziemie polskie drogą handlu zagranicznego.

Żelazo ukazuje się w Polsce na 800 lat przed Nar. Chrystusa początkowo z krajów cudzoziemskich następnie wobec znacznej ilości rud żelaznych własnych zostaje produkowane w kraju.

Z czasem zanikają osady nawodne i legowiska w jamach ziemnych i pleczarach. Ludzie zaczynają budować swe chaty na polach i w lasach, gdzie trzebią większe przestrzenie dla celów rol-

niczych. Rozszerza się coraz bardziej uprawa pól i hodowla bydła, które stają się zasadniczą podstawą bytu człowieka, natomiast myśliwstwo traci na znaczeniu, jako główny soosób życia. Rozwija się rzemiosło, które coraz bardziej wzmaga handel wymienny, gdy rolnictwo ciągle jeszcze b. słaby udział bierze w wymianie.

Mniej więcej na 100 lat przed Nar. Chrystusa panujące w Europie stosunki rolnicze zaczynają się stopniowo uwypuklać. I oto we Francji, Szwajcarii, Belgji i Anglii zamieszkałych przez różne plemiona celtyckie i galickie podbijane z południa przez Rzymian, zaś z północy przez Germanów, rozwinięte było rolnictwo i hodowla bydła. Pola otoczone żywopłotami, służyły na przemian jako pola orne i pastwiska.

Większość ludności rolniczej tych krajów była podległa warstwie uprzywilejowanej, znajdując się w zależności od niej bądź politycznej bądź gospodarczej. Wobec ciągle prowadzonych wojen

Z oświaty pozaszkolnej.

Nowe czasopisma.

W marcu 1935 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika p. t. „Praca Oświatowa”. Czasopismo to wydają tej miary instytucje jak: Instytut Oświaty Dorosłych, Instytut Teatrów Ludowych, Poradnia Biblioteczna i Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny — co gwarantuje wysoki jego poziom.

Na treść numeru składają się następujące artykuły:

Stefan Szuman — Co to jest psychika dojrzała?
Feliks Popławski — Geneza akcji świetlicowej w Polsce.
W. Kochalski — Przystosowanie rolnicze oświatowca.
B. Goliński — Doksztalcanie pracowników oświatowych w Białostockiem.
M. Friendota — z życia Pow. Kom. O. P. w Chełmie.
M. Welter — Ośrodki Oświatowe w powiecie Garwolińskim.

Instytut Oświaty Dorosłych, Instytut Teatrów Ludowych, Poradnia Biblioteczna, Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny.

Borkowska Nelkenowa — Sprawozdanie z polskiej prasy oświatowej.
J. Skarzyńska — Oświata mniejszości narodowych w Rosji Sowieckiej i inne.

Ze względu na to, że „Praca Oświatowa” może oddać duże usługi pracownikowi społecznemu, zwraca się na to czasopismo szczególną uwagę Gminnym Komisjom Oświaty Pozaszkolnej i pracownikom Oświatowym. Prenumerata rocznie kosztuje 8 zł.

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Nowogródzka 21. Konto czekowe P.K.O. Nr. 4928.**

Również w styczniu 1935 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika p. t. „Oświata pozaszkolna”. Czasopismo to poświęcone jest zagadnieniom pracy społeczno-oświatowej w Wielkopolsce i na Pomorzu, a posiada charakter wybitnie praktyczno-instrukcyjny i jako takie może oddać dużą pomoc poradnianą bezpośrednio pracownikom oświatowym i na tutejszym terenie.

Niska cena prenumeraty rocznej 2,50 zł., umożliwia zaprenumerowanie czasopisma.

Adres: Poznań, ul. Towarowa 23. Konto Czekowe P.K.O. Nr. 208.850. Dziennik Urzędowy Kura-

rozwinęte było niewolnictwo.

Po podbitciu przez Rzymian Szwajcarii, Francji, Belgii, Brytanii, południowych Niemiec i Hiszpanii, oraz południowej Austrii, na ziemiach tych została zaprowadzona kultura rzymska, i obok dawnych gospodarstw celtyckich, wyżej opisanych, zaczyna się pojawiać rolnictwo rzymskie.

Rozwój rolnictwa rzymskiego zaczął się od wolnego gospodarstwa włościańskiego, by z czasem dojść do wielkich latyfundiów, opartych na pracy niewolników i pańszczyznianej pracy t. zw. kolonów.

Ustrój społeczny opierał się na rodzinie, w której ojciec rodziny t. zw. „pater familias” był nieograniczonym panem i władcą życia i śmierci wszystkich domowników.

Obok wielkich dóbr istnieją liczne mniejsze i średnie gospodarstwa rolne. Istnieje tutaj ustrój poddańczy — Włościanie musieli początkowo opłacać na rzecz pana pewne daniny następnie zaś i dawać swą pracę. Byli oni przywiązani do swego miejsca urodzenia nie mogąc go zmieniać własnowolnie. Pozatem byli wolnymi. (c. d. n.)

torjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego. „Oświata Pozaszkolna”. (Redaguje czasopismo Oddział Oświaty Pozaszkol. Kuratorjum O. S. P.)

Kurs gospodarstwa domowego w Oddziale Strzeleckim w Sworach.

Z ramienia O. T. O. i K. R. w Białej-Podl. został przeprowadzony w pierwszych dniach kwietnia b. r. tygodniowy kurs gospodarstwa domowego w żeńskim Oddziale Strzeleckim w Sworach.

Wiele starań i pomocy dołożyli tak przy zorganizowaniu jak i w czasie trwania kursu pp. sekr. Franczakowie i p. sekr. Jednaki.

Przebieg kursu, w którym wzięło udział 10 uczestniczek był następujący: rozpoczęcie pracy o godz. 9 rano, sprawdzenie listy obecności, podział kursistek na grupy, wyznaczenie gospodyni i odczytanie menu na dzień bieżący.

Każda grupa po odczytaniu produktów, które wydała gospodyni, przyrządzała na obiad jedno danie. Dwie uczestniczki t. zw. porządkowe, które się codziennie zmieniały, uczyły się racjonalnego nakrywania do stołu, podawania i sprzątanania nad czem czuwała kursistka — gospodyni.

Po obiedzie uczestniczki zapisywały sobie przyrządzone tego dnia potrawy, a później przygotowywały różne rzeczy na zakończenie kursu.

Zakończenie odbyło się 6 kwietnia wieczorem w świetlicy strzeleckiej. Przystrojona świeżym świecikiem, stoły nakryte białymi obrusami i zastawione różnymi rzeczami, jak sałatki jarzynowe, bułki, babki, rogale, ciastka, mazurki i tort dodawały nastroju świątecznego.

Uroczystość tę zaszczylicili swoją obecnością miejscowy ksiądz proboszcz, prezes Oddz. Strzel. i kilka osób z zaproszonych gości i rodzice kursistek. Cały szereg przemówień uwydatnił, jak ważną rzeczą jest dla żeńskich Oddz. Strzeleckich poza wychowaniem ideowym i państwowym, sprawa zagadnienia gospodarstwa domowego, która wiąże się ściśle z przyszłymi obowiązkami obywatelki — gospodyni. Na zakończenie wieczoru kursistki wygłosiły kilka deklamacyj, dialogów i odśpiewały szereg pieśni patriotycznych i ludowych.

Pani Olędzka człon. Zarządu dokonała przy magnezji zdjęcia, aby ten uroczysty moment upamiętnić w kronice żeńskiego Oddz. Strzeleckiego w Sworach.

Komunikaty O. T. O. i K. R.

Jak pracują K.G.W. w Zakalinkach.

Koło Gospodyń Wiejskich w Zakalinkach, choć ma trudności techniczne, gdyż członkowie należą z kilku kolonij w odległości paru kilometrów, to jednak szczególnie w ostatnim czasie wykazuje chęć do pracy.

W dniach 9 i 10 kwietnia br. odbył się kurs wypieku ciast świątecznych w Zakalinkach w domu p. Macieja Dutka. Członkinie przyniosły produkty takie jak mleko, jaja, mąkę i masło i prócz tego złożyły składkę po 1.08 zł. od każdej członkini na różne dodatki.

Uczestniczki mimo pracy przedświątecznej z

wielkim zapalem zabrały się do pracy na kursie i piekły różne ciastka, rogaliki, serniki, mazurki i babki.

Po skończeniu pieczenia kursistki ułożyły na stołach przybranych kwiatami produkty piekarniane i, korzystając z przybycia z aparatem fotograficznym p. instruktora K.M.W., sfotografowały się razem z swojemi wypiekami, by upamiętnić ten jeden moment z pracy organizacyjnej K. G. W.

Po podziale upieczonych ciast kursistki udały się na pole p. Macieja Dudka, gdzie p. instruktor M. Wnuk przeprowadził pokaz urządzania racjonalnych ogródków warzywnych z uwzględnieniem trójpolówki.

Trzeba podkreślić, że członkinie K. G. W. w Zakalinkach przystąpiły do najkonieczniejszej pracy w bieżącym czasie, a mianowicie do konkursu ogródków warzywnych, i prócz tego prowadzą doświadczalne poletka z solą potasową.

Przy dobrych chęciach i wytrwałości zdołamy pokonać trudności i stopniowo podnieść kulturę wsi w czem dominujące znaczenie mają kobiety — gospodynie wiejskie.

Zakończenie kursu kroju i szycia w Oborożku.

W dniu 14 kwietnia odbyło się w Kole Młodzieży Wiejskiej w Oborożku zakończenie 6-tygodniowego kursu kroju i szycia. Zakończenie kursu poprzedzone było wystawą eksponatów zrobionych podczas trwania kursu; podkreślić należy, że eksponaty te były wykonane przeważnie z samodzielnymi lnianych.

W kursie brało udział 21 uczestniczek z Koła Młodz. z Oborożka i Janówki. Kurs prowadziła Instruktor P. A. Lyczkówna, która wykazała

dużo własnej inicjatywy, jak też poświęciła dużo pracy, gdyż wyniki z kursu są dość dobre. Kurs subsydjowało Okręgowe T-wo Org. i Kółek Roln. w Białej-Podl. przy pomocy Lub. Izby Rolniczej.

W zakończeniu kursu brali udział z ramienia O. T. O. i K. R. — p. Grabowska, ze Związku Młodzieży Wiejskiej — p. Michał Wnuk oraz p. Pankowski. Zakończenie kursu odbyło się w Domu Ludowym, gdzie młodzież odegrała sztukę oraz parę inscenizacji ludowych, a następnie odbyły się przemówienia p. instruktorki Lyczkówny, Grabowskiej, Wnuka, Kowalczyka i jednej z uczestniczek kursu — Szczygłówny. Podkreślić należy, że podobne kursy odbyły się w Sławacinku, w Woli Dubowskiej i w Kłodzie Dużej.

Okręgowe Tow. Org. i Kółek Roln. w Białej-Podlaskiej ma do sprzedania sadzonki żywokostu „Matador” w cenie po 2 gr. za sztukę. Przy nabywaniu większych ilości udzielany będzie rabat.

Zjazd Okręgowy L. M. i K. w Lublinie.

W dniu 5 maja b. r. odbędzie się w Lublinie IV Zjazd Okręgowy Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Zjazd ten stanowi doniosły moment w życiu społecznym województwa Lubelskiego. W poszczególnych komisjach i na zebraniu plenarnym opracowuje się programy pracy na cały rok, uchwała się metody pracy i propagandy, zdążające do przeobrażenia psychiki narodu niemorskiego na naród morski.

O rezultatach dotychczasowej pracy L. M. i K. świadczą najlepiej cyfry. Jak statystyka wykazuje ilość placówek w województwie, ilość członków oraz wpływy uzyskane ze składek, w porównaniu z rokiem 1933, wzrosły kilkakrotnie.

Praca L. M. i K. może być przykładem, że wytrwałość i energia dają olbrzymie rezultaty.

DOSŁOWNY TEKST NOWEJ KONSTYTUCJI.

(Ciąg dalszy)

Art. 5.

1) Twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego.

2) Państwo zapewnia obywatelom możliwość rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność sumienia, słowa i zrzeczeń.

3) Granicą tych wolności jest dobro powszechne.

Art. 6.

1) Obywatele winni są państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków.

Art. 7.

1) Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne.

2) Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień.

Art. 8.

1) Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej.

2) Państwo roztacza opiekę nad pracą i sprawuje nadzór nad jej warunkami.

Art. 9.

Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego.

Art. 10.

1) Żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami państwa, wyrażonemi w jego prawach.

2) W razie sporu państwo stosuje środki przymusu.

II.

Prezydent Rzeczypospolitej.

Art. 11.

Prezydent Rzeczypospolitej jako czynnik nadrzędny w państwie harmonizuje działania naczelných organów państwowych.

Prezydent Rzeczypospolitej: a) mianuje według swego uznania prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek mianuje ministrów; b) zwołuje i rozwiązuje Sejm i Senat; c) zarządza otwarcie, odroczenie i zamknięcie sesji Sejmu i Senatu; d) jest zwierzchnikiem sił zbrojnych; e) reprezentuje państwo nazewnątrz, przyjmuje przedstawicieli państw obcych i wysyła przedstawicieli państwa polskiego; f) stanowi o wojnie i pokoju; g) zawiera i ratyfikuje umowy z innymi państwami; h) obsadza urzędy państwowe, Jemu zastrzeżone. (c. d. n.)

Z obrad Lubelskiej Izby Rolniczej.

W kwietniu b.r. w Lubel. Izbie Rolniczej odbyła się konferencja celem rozpatrzenia obecnej sytuacji w cukrownictwie i plantacji buraka cukrowego na terenie woj. lubelskiego, a zwłaszcza sprawy likwidacji niektórych cukrowni. Obradom konferencji przewodniczył Prez. F. Lechnicki. W konferencji oprócz licznych plantatorów buraka cukrowego z terenu woj. Lubelskiego wzięli udział delegaci: Urzędu Wojewódzkiego, Szefostwa DOK.II. i Intendentury, Związku Izb., Org. Roln., Instytutu Badania Konjunktury Gospod., Gen. Związku Stow. Plantatorów Bur. Cukr. oraz przedstawiciele lokalnych organizacyj gospodarzo-rolniczych.

Na konferencji powzięto szereg uchwał, dotyczących zarówno ogólnych jak i regionalnych wytycznych polityki cukrowniczej, oraz projektowanej likwidacji niektórych cukrowni i organizacji stowarzyszeń branżowych plantatorów.

Obrady grupy roln. Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Lublinie.

W Lubelskiej Izbie Rolniczej odbyło się w dniu 14 kwietnia br. zebranie informacyjne członków i zastępców członków Komisji Odwoławczej przy Izbie Rolniczej. Obradom przewodniczył Prezes K. Świątopółk-Mirski. Zebranie zostało zwołane celem rozpatrzenia całokształtu spraw, związanych z działalnością Komisji Odwoławczej, która prawdopodobnie w najbliższym czasie rozpocznie swe czynności przy sprawach odwoławczych podatku dochodowego w rolnictwie.

Na zebraniu wygłosili referaty pp.: delegat Izby Skarbowej nac. Janusz na temat „Organizacja Komisji Odwoławczej”, delegat Związku Izb i Org. Roln. p. Wł. Englicht, na temat „Dochód podatkowy w rolnictwie i zasady postępowania wymiarowego i odwoławczego”, mec. A. Bier na temat „Sprawy nierolnicze na Komisji Odwoławczej”, oraz kier. działu ekonom. Izby Rolniczej W. Michałowski na temat „Sytuacja podatkowa w rolnictwie w latach 1929-1935”. W dyskusji nad referatami podnoszono m. in. sprawę rzeczowego oświetlenia stanowiska czynników rolniczych w sprawach podatkowych, oraz opierania skarg odwoławczych na materiale dowodowym, który jak wiadomo nastęrcza w rolnictwie na znaczne trudności techniczne. Zaledwie nieznaczny odsetek gospodarstw rolnych prowadzi rachunkowość, gdy w większości wymiar podatkowy jest oparty na ogólnych normach dochodowości.

Zebranie Zarządu Sekcji Przodowników Wiejskich.

Dnia 14 kwietnia w lokalu O. T. O. i K. R. w Białej-Podlaskiej odbyło się zebranie Zarządu Sekcji Przodowników Wiejskich, istniejącej przy Okręgowym T-wie Organizacyj i Kółek Roln. w Białej-Podl.

Zebranie Zarządu miało na celu zastanowić się i przedyskutować, w jaki sposób dałoby się w terenie zorganizować pracę fachową w różnych działach, wciągnięcia do niej jaknajszerszego grona przodowników, przygotowanych do pracy społecznej-fachowej. Zarząd wyszedł z założenia, że należy stworzyć obwody przodowników, na czele których stanęliby najwięcej wyrobieni w pracy społecznej, mianowani przez Okręgowe T-wo Organizacyj i Kółek Roln. przodownicy. Zadaniem kierownika grupy byłoby wyszukanie i wciągnię-

cie do pracy wszystkich przodowników, o których do dnia dzisiejszego nie mamy żadnych wiadomości.

Po wyszukaniu i nadesłaniu spisów przez kierowników grup przodowniczych, odbędą się w poszczególnych rejonach konferencje z udziałem przedstawiciela O. T. O. i K. R., na których to konferencjach zostałyby omówiony szczegółowo program pracy.

Dyskusja oraz samo podejście do pracy, omawiane na zebraniu przez Zarząd, wskazywało na duże wyrobienie organizacyjne członków Zarządu Sekcji. Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób: Prezes — Waszkiewicz, Viceprezes—Daszczuk, Sekretarz — Głowacki, Skarbnik—Szczygłówna i Członek Zarządu — Łochina.

W zebraniu z ramienia O.T.O.iK.R. wzięli udział pp.: Kierownik—J. Lubczański i T. Herbst, oraz ze Związku Mł. Wiejskiej — M. Wnuk.

Z życia K. P. W.

W dniu 13.IV. b.r. w sali ogniska K.P.W. po normalnych zajęciach szkoleniowych — delegat Okręgu Warszawskiego wygłosił ciekawy i dzisiaj tak bardzo aktualny referat p.t. „Znaczenie pracy społecznej dla jednostki i Państwa”. Członkowie KP.W. wysłuchali referat z zaciekawieniem.

Wezwanie B.B.W.R. do wyścigu organizacyjnego

Składając wraz z Komitetem Gminnym B.B.W.R. w Sidorkach kwotę 25 zł. miesięcznie na stały fundusz organizacyjny Białskiej Rady Powiatowej BBWR wzywa do wyścigu organizacyjnego Kolegów Prezesów łącznie z Komitetami — Piszczacu, Dubowie i Kościeniewiczach.

Prezes Komitetu Gminnego B.B.W.R.
Stanisław Czajkowski.

Święto 34 p. p.

W dniu 8 maja b. r. 34 p. p. obchodzi swoje roczne święto pułkowe, — z następującym programem:

W dniu 8 maja b. r.: O godz. 9-ej — Msza Polowa na stadjonie pułkowym. O godz. 9.30 — Dekoracja odznaką pułkową oficerów i podoficerów. O godz. 10 — Przysięga strzelców młodszego rocznika. O godz. 10.30 — Defilada pułku przed Pomnikiem Poległych 34 p. p. O godz. 12-ej — Wspólny obiad żołnierski, — zaś o godz. 14-ej — zawody sportowe.

Obchód 3-go Maja.

Jak się dowiadujemy zorganizowany został Komitet, który już ustalił program obchodu 3-go Maja.

Za przykładem lat ubiegłych, kulminacyjnym punktem będzie zbiórka na Dar Narodowy i wielka zabawa z szeregiem atrakcyj w parku zamkowym.

OFIARY

Zamiast życzeń Wielkanocnych p. Starosta Stefan Modliński składa 15 zł. na rzecz kolonij letnich.

Pptk. Świątecki Dowódca 34 p. p. zamiast życzeń świątecznych złożył kwotę 5 zł. na budowę Łodzi Podwodnej Im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Korpus Oficerski 34 p. p. zamiast życzeń świątecznych złożył kwotę 5 zł. na budowę Łodzi Podwodnej Im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej.

Dowiadujemy się, że subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej na terenie miasta i powiatu bialskiego, jak dotychczas dała już dużą liczbę subskrybentów, rekrutujących się jednak przeważnie z pośród sfer pracowników P. W. S., oraz urzędników państwowych i samorządowych.

W celu zainteresowania pożyczką szerszych mas społeczeństwa, powstał w Białej Podl. Obywatelski Komitet Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej, któremu ze swej strony życzymy korzystnych wyników w jego pracy dla dobra Państwa i samych subskrybentów.

Sztafeta Harcerska.

W dniu 2 maja b. r. Hufiec Harcerzy w Białej-Podlaskiej w imieniu Chorągwi Lubelskiej przyjmuje od Chor. Poleskiej kolarską sztafetę harcerzy z adresami hołdowniczymi dla Pana Prezydenta jako protektora Związku Harcerstwa Polskiego. Trasa nasza prowadzi od wschodniej granicy, z Wołynia. O godzinie 12-ej dn. 2.V b.r. nastąpi przejęcie sztafety obok gimn. męskiego (ul. Warszawska), po dołączeniu miejscowego adresu, dalsze odesłanie.

Loterja Fantowa.

Dnia 2 czerwca r. b. na dziedzińcu gimnazjum męskiego odbędzie się loterja fantowa na rzecz zlotu harcerskiego w Spale.

Ze względu na wzniosły cel nie wątpimi, że loterja ta cieszyć się będzie niemińszem powodzeniem, jak loterja na rzecz kolonji letnich.

Kronika Bialska.

Trup w rzece.

Mieszkańcy cichej wsi Szostaki zaalarmowani zostali niezwykłym zdarzeniem. Oto dnia 3-go kwietnia woda wyrzuciła na brzeg zwłoki topielca zaszyte w worku płóciennym. Niezwykły ten wypadek, jawnie świadczący o popełnionej zbrodni, komplikuje jeszcze fakt, że tożsamości denata, mimo wysiłków policji, dotąd nie ustalono. Zwłoki należą do mężczyzny dobrej budowy ciała, w średnim wieku, ubranego dostatnio. Zwłoki przebywały już pewien czas w wodzie, gdyż skóra częściowo złuszczyła się, nie w tym stopniu jednak, aby utrudnić rozpoznanie rysów twarzy. Władze sądowno-słedcze wszczęły energiczne dochodzenie w celu ustalenia tożsamości ofiary oraz sprawców ewentualnej zbrodni. Przeprowadzono sekcję sądowno-lekarską celem określenia przyczyny śmierci.

Sprytne Oszustwo.

Do spółdzielni Rolnik w Białej-Podlaskiej zgłosił się jakiś nieznany bliżej osobnik, który podał się za Adama Jaroszuka. Rzekomy Jaroszuk zaofiarował do sprzedania 48 kg. żyta, i otrzymał od magazyniera spółdzielni p. Patkowskiego, kwit na 5 zł. Jakież było zdumienie magazyniera, gdy wieczorem, przy sprawdzaniu rachunków okazało się, że Jaroszukowi wypłacono nie 5 zł. a 31 zł. 50 gr. Sprytne oszust podrobił na kwiecie sumę pieniędzy, a 48 kg. żyta zręcznie przefasonował na 300 kg. Wszczęte natychmiast poszukiwania nie doprowadziły do pochwylenia oszusta, okazało się,

że pod podanym adresem żaden Jaroszuk nie zamieszkuje. Prawdopodobnie zarówno nazwisko jak i adres były fałszywe.

Ostrożnie na targu.

Mieszkanka Białej p. Derkowska udała się przed świętami na targ po zakupy. W chwili kiedy oglądała smakowite produkty, przywiezione przez okolicznych gospodarzy, jakiś złodziejasek podkradł się po cichu i wyciągnął Derkowskiej z kieszeni palta portfelik, zawierający 14 zł. Mimo wszczętego alarmu złodziej czmychnął.

Okradzenie sklepu.

Złodzieje również muszą poczynić zapasy na święta. W tej właśnie myśli dwóch znanych policji łazików wkradło się do sklepu Andrzeja Nowickiego, i korzystając z ciemności nocnych wyciągnęli 30 kg. cukru, herbatę, kiełbasę i chleb, nie zapominając również i o zapasie machorki, Energiczne dochodzenie w toku.

Ze srebrnego ekranu.

Dziś, t.j. 1-go maja premjera oczekiwanego filmu „Młody Las”. Obraz ten nie wymaga żadnych komentarzy, a jako film rodzimy o wzniosłej treści, cieszy się wielkim powodzeniem nie tylko w całej Polsce, lecz i zagranicą zyskał pełne uznanie. Utrzymuje widza w ciągłym napięciu i oparty jest na faktach z nietak dawnej przeszłości — przeżyć młodzieży w b. zaborze rosyjskim.

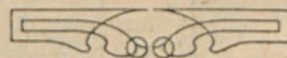
Następnie ukażą się filmy: piękny film p.t. „Zaledwie wczoraj...” — arcydzieło, odsłaniające duszę kobiety, która знаła tylko miłość i poświęcenie; poczem film „Od wieczora do północy”, którego wspaiała i ciekawa treść łączy się z piękną rewią, oraz potężny, egzotyczny dramat „Legjon Śmierci” ilustrujący romantyczne dzieje skazanego na śmierć uciekiniera (oficera) z Legji Cudzoziemskiej.

Zaznaczyć należy, że z poprzedniego repertuaru wszystkie filmy były niezłe Na szczególnie wyróżnienie zasługuje ostatni program „Toreador i kobiety” jako obfirtujący w dodatki nadprogramowe, tak pod względem humoru jak i sztuki oraz arcyzmu.

Zawiadomienie.

Zarząd Kółka Rolniczego zawiadamia wszystkich rolników m. Białej-Podl. i okolicy mających grunta na terenie m. Białej-Podl., że w dniu 5 maja b. r. odbędzie się w sali Sejmikowej „Pod Wieżą” (Zamek) o godz. 5 po południu i o godz. 5. 30 w drugim terminie nadzwyczajne Walne Zebranie Rolnicze.

ZARZĄD.



HUMOR.

Czuła żona.

- Powiedział mi, że jeśli go zdradzę, to się zastrzeli.
 - A czy masz pod tym względem czyste sumienie?
 - Ależ tak, ukryłam rewolwer...
- o—
- W każdym razie pamiętaj, mój Staszku, że małżeństwo to loterja.
 - Owszem, ojciec mi mówił nawet, że to loterja fantowa, bo później nie wiadomo co z tym fantem zrobić

S Z A R A D A

Czytając wprost — nad morzem znajdziecie,
Wstecz — zimą widać lepiej niż w lecie.

Z A G A D K A

Na jaką wieść człowiek dostać się nie może?

Za trafne rozwiązanie szarady i zagadki, nadesłane do dn. 10.V b. r., Redakcja drogą losowania przyznaje nagrodę książkową, przeznaczoną przez Księgarnię Podlaską w Białej-Podl. filja na Woli.

Rozwiązanie wizytówek z № 7-go :

1) Stenografista. 2) Baletmistrz. 3) Redaktor.

Z nadesłanych odpowiedzi, dobre rozwiązania nadesłały następujące osoby: p.p. B. Sobolewska z Zalesia gm. Piszczac, T.F. z Janowa-Podl., A. Otto z Sosnowca, Kowerski z Wilna, Madzelewicz z Łukowa, Janina Brzostkowa i L. Fochtman z Białej-Podl.

Nagrody otrzymują: p. L. Fochtman flakonik perfum i spirytus „Rosa“, p. B. Sobolewska eleksir i proszek do zębów „Hofferodont“.

Właścicielowi Składu Aptecznego w Białej-Podl. ul. Generała Pierackiego 8 p. M. Hofferowi Komitej Redakcyjny składa tą drogą podziękowanie za ofiarowane przedmioty, a p. Sobolewska i p. Fochtman proszeni są o zgłoszenie się do Redakcji w godz. 13—14 do p. M. Klajnera po odbiór nagród.

K.K.O.**3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna****K.K.O.**

Przypominamy wszystkim, że Komunalna Kasa Oszczędności w Białej - Podlaskiej przyjmuje subskrypcję **3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej już tylko do 10 maja 1935 roku.**

Niechaj każdy więc śpieszy do K. K. O. spełnić swój obowiązek obywatelski — nabyć obligacje Pożyczki Inwestycyjnej, gdyż w ten sposób przyczyni się do zatrudnienia bezrobotnych i ożywienia gospodarczego w Polsce.

K.K.O.**3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna****K.K.O.****HALLO!****HALLO!**

W Kawiarni Warszawskiej
przy ul. Pierackiego 12 (Brzeska)

w każdą **sobotę i niedzielę** od godz. 8 do 11
odbywają się

Koncerty-Dancingi**(ORKIESTRA JAZZBANDOWA)**

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że wobec otwarcia już sezonu letniego codziennie znakomite **lody** w różnych gatunkach oraz **kawa i herbata** z aparatu „Extra“ i świeże ciasta codziennie z Warszawy.

Uwaga: 150/35.
Nowoczesna gra amerykańska — „bila“ na miejscu.



Najnowszy epokowy wynalazek w dziedzinie higieny. Reklamowa sprzedaż w składzie aptecznym M. Hoffera ul. Pierackiego 8. 141/35.

Najmodniejsze desenie towarów letnich w sklepie „Polski Bławat“ — J. Ogórek. Biała-Podlaska, ul. Warszawska № 4. 138/35.

Skład materiałów aptecznych i farb
M. LISOWSKIEJ

Poleca na bieżący sezon:
farby, pokosty i lakiery
148/35. **po cenach konkurencyjnych.**

Każda oszczędna gospodyni używa Kuchenki „Domogaz“

Nie dymł
wydziela sadzy i czadu
wybucha

144/35

Jest oszczędna
higieniczna
bezpieczna
wygoda w użyciu

Do nabycia w firmie
„Elram“ Biała-Podl., Pl. Wolności 19
WARUNKI DOGODNE.

Adres Redakcji i Administracji: Biała-Podlaska, Zamek.

Przedpłata z przysyłką wynosi rocznie 2 zł., półrocznie 1 zł., kwartalnie 55 gr. Konto Biała Podlaska.

Cennik ogłoszeń: cała strona po tekście 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/4 — 25 zł. Drobnie ogłoszenia 10 gr. za wyraz. O poszukiwaniu pracy 50% taniej. W tekście oraz układzie tabelarycznym 25% drożej. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaguje Komitet. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny i Wydawca Stanisław Mickiewicz.

Sekretarjat Redakcji i Administracji prowadzi Marjan Klajner.

„Drukarnia Podlaska“ Biała-Podl., Pierackiego 8.